

Sygn. akt XIV C 1357/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Jan Sterczała

Protokolant st. sekr. sąd. Ewa Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 roku w P.

sprawy z powództwa **E. T.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 56 443, 27 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta czterdzieści trzy złote dwadzieścia siedem groszy)
z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2012 roku;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 345, 05 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści pięć złotych pięć groszy)
z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:
 - a) 915 zł od dnia 22 grudnia 2012 roku,
 - b) 430,05 zł od dnia 02 października 2014 roku;
1. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 523 zł tytułem zwrotu połowy opłaty od pozwu, w pozostałym zakresie koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;
3. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w P.:
 - a) od powoda – z zasądzzonego roszczenia – kwotę 1 305,40 zł,
 - b) od pozwanego kwotę 1 305,40 złtytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.

J. Sterczała

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 17 kwietnia 2013 roku do Sądu Rejonowego w T. powód E. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.:

- kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,
- kwoty 915 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów opieki,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 12 maja 1999 roku uczestniczył w zdarzeniu drogowym, wskutek którego doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania podudzia lewego w obrębie nasady bliższej i trzonu kości piszczelowej ze złamaniem głowy strzałki oraz strzałki prawej, a także zapalenia kości i szpiku. Z uwagi na doznane obrażenia leczenie powoda trwało kilka miesięcy. Przez dłuższy czas zmuszony był poruszać się o kulach. Skutki ww. urazów odczuwa po dzień dzisiejszy, szczególnie podczas zmiany pogody. Nadto, zmuszony był korzystać z pomocy osób najbliższych, nawet podczas wykonywania najprostszych czynności dnia codziennego. Doznane urazy zdestabilizowały życie powoda, szczególnie w zakresie realizacji zawodowych, jak i czynności ruchowych. Powód podkreślił, że przed wypadkiem był osobą w pełni sprawną: jeździł na rowerze, uwielbiał zbierać grzyby czy wędkować. Po wypadku wszystko się zmieniło. Zmiany, które zaszły w życiu powoda są zdecydowanie negatywne i utrzymują się nadal. W tym stanie rzeczy, zasadnym stało się wystąpienie z roszczeniami do pozwanego: o wypłatę kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.240 zł tytułem refundacji kosztów opieki. W odpowiedzi na powyższe pozwany wypłacił powodowi kwotę 3.556,73 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 325 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Powód podniósł, iż w związku z odmową wypłaty adekwatnej do doznanej krzywdy kwoty zadośćuczynienia, niniejsze powództwo stało się konieczne i w całej rozciągłości jest zasadne.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż w jego ocenie zadośćuczynienie ustalone i wypłacone w wysokości ok. 5,5 najniższego wynagrodzenia za pracę z roku wypadku jest adekwatne do doznanych przez powoda obrażeń i brak jest podstaw, aby w chwili obecnej, po 14 latach od wypadku, dopłacać do tego zadośćuczynienia. Ponadto, za nieuzasadnione pozwany uznał żądanie przez powoda kwoty 1.240 zł tytułem kosztów opieki. Zdaniem pozwanego zasadna jest wypłacona przez niego kwota 325 zł stanowiąca 1/2 najniższego wynagrodzenia z roku 1999. Pozwany podniósł nadto, że żądanie odsetek od kwoty 60.915 zł od dnia 22 grudnia 2012 roku jest bezpodstawne i nie do przyjęcia. Wyrok w sprawie o zadośćuczynienie ma charakter konstytutywny. W razie ustalenia odszkodowania wyrokiem sądu według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Po zapoznaniu się z wydaną w toku procesu opinią biegłego sądowego, w piśmie procesowym z dnia 17 września 2014 roku (data wniesienia), powód zmodyfikował żądanie pozwu w zakresie pkt 1 w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 108.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami: co do kwoty 60.000 zł od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, co do kwoty 48.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Ponadto, powód rozszerzył żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego tytułem zwrotu kosztów opieki kwoty 5.136 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo podtrzymał w całości (k. 167, 183 - 186).

Postanowieniem z dnia 10 października 2014 roku Sąd Rejonowy w T. uznał się niewłaściwym rzeczowo i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w P. Wydział XIV Cywilny z siedzibą w P. jako rzeczowo i miejscowo właściwego (k. 176).

W odpowiedzi na pismo powoda, w piśmie z dnia 4 marca 2015 roku pozwany podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew wskazując, iż nadal wnosi o oddalenie powództwa, także w zakresie rozszerzonym. Pozwany

podniósł, że nie może zgodzić się ze sposobem przeliczania przez pełnomocnika powoda kosztów opieki nad powodem w roku 1999 według stawek obowiązujących obecnie. Nieuprawnione jest, zdaniem pozwanego, przyjmowanie w dacie wystawiania opinii przez biegłego hipotetycznych godzin opieki nad powodem (po 15 latach) i przeliczanie ich przez pełnomocnika powoda po 8 zł za godzinę. Pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu 1/2 najniższego wynagrodzenia z 1999 roku i było to uzasadnione przedstawianym wówczas stanem sprawy (k. 203).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód E. T. urodził się (...). Ma żonę i dwóch synów.

Od dnia 1 lipca 1960 roku był zatrudniony w P. Fabryce (...) w T., w której od 1967 roku pełnił funkcję mistrza na produkcji. Praca powoda polegała na nadzorze pozostałych pracowników, była to tzw. praca „chodzona”. W czasie wolnym powód jeździł na działkę, wędkował, chodził na grzyby, dużo jeździł rowerem. Od 1983 roku był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej pełniąc funkcję naczelnika straży pożarnej. W ramach wykonywanych obowiązków szkolił młodzież i zabezpieczał zakład pracy przed pożarem. Była to funkcja społeczna, na którą przeznaczal minimum dwie godziny dziennie. Brał również udział w zawodach i piknikach straży pożarnej.

Powód raz w roku lub co dwa lata wyjeżdżał wraz z rodziną na wakacje do swojej rodziny na Ukrainę lub też do rodziny żony do L..

dowód: dowód osobisty (k. 8), zeznania świadka L. T. (k. 128 – 129), przesłuchanie powoda E. T. (k. 129 – 130, min. 00:06:56-00:36:41 k. 257)

W dniu 12 maja 1999 roku powód uczestniczył w zdarzeniu drogowym, do którego doszło w miejscowości S.. J. D. kierując samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stracił panowanie nad pojazdem, wjechał na chodnik i potrącił pieszego – powoda E. T..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 26 kwietnia 2000 roku (sygn. akt II K 222/99), zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 29 września 2000 roku (sygn. akt IV Ka 964/00) sprawca wypadku J. D. został uznany za winnego tego, że w dniu 12 maja 1999 roku w S. gm. T. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wiedząc, że nie posiada do tego odpowiednich kwalifikacji, gdyż nie ma prawa jazdy i znajduje się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu we krwi w wysokości około 3,4‰, kierował samochodem marki F. (...) nie panując nad nim, w wyniku czego zjechał na chodnik, gdzie potrącił pieszego E. T., który skutkiem tego doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości piszczelowej lewej z przemieszczeniem odłamów i złamania strzałki prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Na podstawie art. 177 § 1 k.k. oskarżonemu wymierzono karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Samochód, którym kierował sprawca wypadku J. D. w dniu zdarzenia był ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

dowód: notatki urzędowe (k. 71, 72), notatka służbowa (k. 70), wyrok Sądu Rejonowego (k. 69), wyrok Sądu Okręgowego (k. 68), zeznania świadka L. T. (k. 128 – 129), przesłuchanie powoda E. T. (k. 129 – 130, min. 00:06:56-00:36:41 k. 257)

Po zdarzeniu pierwszej pomocy udzieliło powodowi pogotowie ratunkowe, które przetransportowało poszkodowanego do Zakładu Opieki Zdrowotnej w T.. Po wykonaniu szeregu badań diagnostycznych rozpoznano u powoda wieloodłamowe złamanie podudzia lewego w obrębie nasady bliższej i trzonu kości piszczelowej ze złamaniem głowy strzałki oraz strzałki prawej. Na Oddziale (...) wykonano zespolenie złamanej kości piszczelowej płytką i śrubami. Założono także łuskę gipsową udową. Pierwsza doba po zabiegu była bardzo ciężka dla powoda, który zmagił się z ogromnym bólem kończyny, która w dalszym okresie bardzo zsiniała. Pojawiły się także pęcherze niedokrwienne. Powód był hospitalizowany do dnia 26 maja 1999 roku. Po uzyskaniu poprawy został wypisany do domu i skierowany do dalszego leczenia w warunkach ambulatoryjnych w miejscu zamieszkania.

W dalszym okresie, po powrocie do domu, powód kontynuował leczenie. Po miesiącu czasu usunięto śrubę, a po sześciu tygodniach także tutor gipsowy. Zalecono stosowanie opatrunków oraz rehabilitację. Po około dziewięciu miesiącach u powoda pojawiło się zapalenie kości i szpiku. W wyniku tego przeprowadzono zabieg operacyjny polegający na usunięciu ziarniny zapalnej i przetok ropnych. Powód kontynuował leczenie w (...).

Ze względu na fakt wystąpienia powikłania, jakim było powikłanie ropne, a następnie powstanie przewlekłego zapalenia kości i szpiku oraz w efekcie tego powikłania powstanie zrostu opóźnionego, powód był wielokrotnie operowany i leczony szpitalnie w szpitalu w T. i w szpitalu w P.. Wskutek wielokrotnych zabiegów operacyjnych i leczenia specjalistycznego udało się uzyskać zrost złamanej kości piszczelowej lewej.

Przez dłuższy czas powód zmuszony był poruszać się o kulach. Nigdy nie wrócił do pracy zawodowej. Po wykorzystaniu zwolnienia lekarskiego i świadczenia rehabilitacyjnego pobierał świadczenie przedemerytalne.

dowód: oświadczenie powoda (k. 9), zdjęcia (k. 10 – 13), dokumentacja lekarska (k. 14 – 64), opinia biegłego sądowego lek. med. A. B. (k. 144 – 156, min. 00:02:54-00:20:23 k. 221), zeznania świadka L. T. (k. 128 – 129), przesłuchanie powoda E. T. (k. 129 – 130, min. 00:06:56-00:36:41 k. 257)

W okresie powypadkowym, po wypisaniu ze szpitala do domu, powód wymagał opieki około 3 do 4 godzin dziennie przez okres około 3 do 4 tygodni, a po tym okresie przez następne 1 do 2 miesięcy wymagał opieki około 1 do 2 godzin na dobę. Ze względu na wystąpienie powikłań okres dalszej koniecznej opieki nad powodem zdecydowanie wydłużył się. Następne kilka miesięcy (około 6 do 8) był to okres kiedy powód wymagał, podobnie jak poprzednio, opieki w wymiarze około 1 do 2 godzin na dobę. Po tym okresie przez dalszych około 3 do 4 miesięcy powód wymagał opieki w wymiarze około 1 do 2 godzin tygodniowo. Po tym okresie powód nie wymagał dalszej opieki ze względu na doznane obrażenia.

W 1999 roku stawka za godzinę świadczenia podstawowych usług opiekuńczych wynosiła 3 zł, natomiast w 2000 roku – 4,50 zł.

dowód: opinia biegłego sądowego lek. med. A. B. (k. 144 – 156, min. 00:02:54-00:20:23 k. 221), pismo dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w P. (k. 265)

W dniu 21 listopada 2012 roku powód za pośrednictwem firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. złożył do pozwanego wniosek o wszczęcie postępowania likwidacyjnego w sprawie kolizji drogowej z dnia 12 maja 1999 roku, przyznanie kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz kwoty 1.240 zł tytułem refundacji kosztów opieki, w oparciu o art. 361 § 2 k.c.

W związku z dokonaniem zgłoszeniem szkody pozwany zainicjował postępowanie szkodowe, które zarejestrował pod numerem (...). Pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i przyznał na rzecz powoda jako poszkodowanego kwotę 3.556,73 zł tytułem zadośćuczynienia, uznając ją – stosownie do art. 445 k.c. – za kwotę odpowiednią i mającą stanowić formę naprawienia poniesionej szkody niemajątkowej. Nadto pozwany uznał koszty opieki według następującego wyliczenia: 650 zł x 0,5 etatu = 325 zł.

dowód: zgłoszenie szkody (k. 66 – 67), pismo pozwanego (k. 65), odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS pozwanego (k. 96 - 114), dokumenty w aktach szkody pozwanego o numerze (...)

Powód E. T. ma 69 lat. W chwili obecnej u powoda można stwierdzić następujące rozpoznanie:

- stan po leczeniu operacyjnym wieloodłamowego złamania z przemieszczeniem kości piszczelowej lewej powikłanego przewlekłym przetokowym zapaleniem kości i szpiku oraz zrostem opóźnionym przy stawie rzekomym,
- stan po leczeniu zachowawczym złamania podgłowego kości strzałkowej prawej,

- stan po leczeniu zachowawczym potłuczenia ogólnego.

Powód posiada widoczną bliznę pooperacyjną na przedniej powierzchni podudzia lewego wielkości ok. 23,0 x 3,0 cm. Lewa noga powoda jest skrócona w stosunku do prawej o ok. 3 cm.

Powód zgodnie z zaleceniami lekarskimi, kontynuuje leczenie w warunkach ambulatoryjnych w ramach opieki lekarza rodzinnego POZ i pod kontrolą poradni ortopedycznej i chirurgicznej.

Powód obecnie okresowo odczuwa dolegliwości bólowe w okolicach miejsc urazu, tj. bóle podudzia lewego, nasilające się np. przy zmianie pogody, czy po wysiłku fizycznym. Powód stosuje obecnie leki przeciwbólowe takie jak K..

Stan zdrowia powoda w chwili obecnej jest stanem utrwalonym, niepoddającym się dalszemu leczeniu, nie rokuję już dalszej poprawy. Dotychczasowe leczenie okazało się tylko częściowo skuteczne, uzyskano stosunkowo średnio dobry efekt terapeutyczny. Stan powoda można uznać za stabilny, a proces terapeutyczny za zakończony. W chwili obecnej powód nie wymaga opieki osób trzecich.

Zakres doznanych w wypadku obrażeń ma zdecydowanie niekorzystny wpływ na dalsze funkcjonowanie organizmu powoda w zakresie codziennego funkcjonowania. Pierwotna struktura anatomiczna dotkniętych urazami narządów została trwale naruszona wskutek tych urazów. Od wypadku powód nie jeździ na rowerze, gdyż boi się wsiąść na rower. Nie chodzi na działkę. Nie jeździ samochodem.

U powoda występuje aktualnie trwałe uszczerbek na zdrowiu:

- w postaci wieloodłamowego złamania z przemieszczeniem kości piszczelowej lewej powikłanej przewlekłym przetokowym zapaleniem kości i szpiku oraz zrostem opóźnionym przy stawie rzekomym; wynosi on według punktu 158c – 40% według tabeli uszczerbków (rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu Dz. U. z 2002r., Nr 234, poz. 1974);
- w postaci złamania podgłowego kości strzałkowej prawej w wysokości 3% - według punktu 159 tabeli uszczerbków na zdrowiu.

Łączny trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi obecnie 43%.

dowód: opinia biegłego sądowego lek. med. A. B. (k. 144 – 156, min. 00:02:54-00:20:23 k. 221), przesłuchanie powoda E. T. (k. 129 – 130, min. 00:06:56-00:36:41 k. 257)

Opisany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka L. T., przesłuchania powoda E. T., dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, jak również w aktach szkodowych oraz opinii biegłego sądowego lek. med. A. B..

Zgromadzone dokumenty Sąd ocenił jako wiarygodny materiał dowodowy, mając na względzie przepisy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. oraz to, że ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron w trybie art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c.

Zeznaniom świadka, jak i powoda Sąd dał wiarę w całości. Zeznania te były logiczne, wzajemnie spójne oraz znalazły też potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w toku postępowania.

Sąd uznał nadto za wiarygodną i uczynił podstawą ustaleń faktycznych opinię sądowo - lekarską biegłego sądowego lek. med. A. B., specjalisty chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii.

Opinia sporządzona przez biegłego stanowi kompletną odpowiedź na przedstawioną przez Sąd tezę dowodową. Nie zawiera luk i błędów logicznych. Tok rozumowania biegłego został przez niego szczegółowo przedstawiony w sposób

jasny. Wnioski swoje biegły należycie uzasadnił. Opinia została sporządzona rzetelnie i fachowo, w sposób świadczący o dużym profesjonalizmie jej autora, a nadto w oparciu o cały dostępny biegłemu materiał porównawczy. Mając zatem na względzie obiektywizm, fachowość i rzetelność sporządzonej opinii Sąd uznał ją za w pełni przydatną do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Biegły sporządził bowiem opinię wyczerpującą, odpowiadającą na postawione przez Sąd pytania.

Co prawda powyższa opinia została zakwestionowana przez stronę pozwaną, jednakże jej wątpliwości zostały usunięte w drodze przesłuchania biegłego na rozprawie na okoliczność sporządzonej opinii. Przesłuchanie to dostarczyło stronom i Sądowi niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy informacji i ostatecznie wyjaśniło niejasności opinii pisemnej. Powód nie kwestionował opinii biegłego, jak również nie wnosił o przesłuchanie biegłego na rozprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powód w procesie dochodził roszczenia odszkodowawczego z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody na osobie spowodowane u niego ruchem tego pojazdu. Stosownie do art. 34 § 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (powoływanej dalej jako ustawa), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Natomiast w myśl art. 35 tej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W sprawie było niewątpliwe, że doznana przez powoda szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną J. D. - kierowcy samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zgodnie z art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Z kolei stosownie do art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Pozwany co do zasady swojej odpowiedzialności nie kwestionował. Z poczynionych ustaleń wynika również, że wina sprawcy wypadku z dnia 12 maja 1999 roku J. D. została potwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 26 kwietnia 2000 roku (sygn. akt II K 222/09). Odpowiedzialność pozwanego nie budzi zatem wątpliwości.

Stosownie do treści art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII).

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W doktrynie i orzecznictwie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie aspekty jak długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność (stopień cierpień), skutki doznanych urazów, wiek poszkodowanego, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową

oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 4.02.2008 r. III KK 349/2007).

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu roszczenie powoda zasadne jest w części.

W grudniu 2012 roku pozwany wypłacił powodowi kwotę 3.556,73 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku, który miał miejsce w dniu 12 maja 1999 roku. Celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie nie tylko bólu i cierpienia odczuwanego bezpośrednio po zdarzeniu, ale ma także stanowić rekompensatę za ujemne następstwa wynikłe z wypadku w przyszłości. Pozwany uznając roszczenie powoda co do kwoty 3.556,73 zł stanął na stanowisku, że kwota ta rekompensuje powodowi skutki wypadku. Sąd uznał, że przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia jest niewystarczająca.

Okoliczność rozmiaru doznanych obrażeń oraz określenie skutków wypadku jakiemu uległ powód, w sytuacji gdy strony nie są w tym zakresie zgodne, a tak niewątpliwie było w niniejszym procesie, jest okolicznością, która z uwagi na swój złożony charakter wymaga wiedzy specjalnej, która wykracza poza możliwości Sądu. Zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiedzy specjalnej sąd zasięga opinii biegłego, z czego wynika, iż kwestie sporne, co do których wymagana jest wiedza specjalna, mogą być rozstrzygane jedynie za pomocą opinii biegłego.

W niniejszej sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłego – specjalisty chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii, który potwierdził, iż obrażenia doznane przez powoda są obrażeniami długotrwałymi. Wskutek wypadku, powód będący zdrowym, w pełni sprawnym mężczyzną doznał obrażeń, które spowodowały, że łączny trwały uszczerbek na jego zdrowiu wynosi 43%. Obecny stan zdrowia powoda jest wyłącznie skutkiem wypadku. Zakres doznanych w wypadku obrażeń ma zdecydowanie niekorzystny wpływ na dalsze funkcjonowanie organizmu powoda w zakresie codziennego funkcjonowania. Powód nie uzyska już całkowitego powrotu do zdrowia, z pozostawieniem trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 43%. Stan zdrowia powoda w chwili obecnej jest stanem utwalonym, niepoddającym się dalszemu leczeniu. Powód odczuwa skutki wypadku, tj. niemożność nadmiernego wysiłku fizycznego. Nadto, okresowo odczuwa dolegliwości bólowe w okolicach miejsc urazu, tj. bóle podudzia lewego, nasilające się np. przy zmianie pogody. Powód w chwili wypadku miał 53 lata, był osobą aktywną zawodowo, udzielał się społecznie. Wolny czas również spędzał aktywnie: na działce, chodząc na grzyby, wędkując, jeżdżąc rowerem. W wyniku doznanych w wypadku obrażeń i jego następstw, powód nie był w stanie wrócić do pracy i był zmuszony przejść wcześniej na emeryturę. W tym miejscu podkreślić należy, że powód lubił wykonywaną przez siebie pracę, a przy tym z uzyskiwanego wynagrodzenia był w stanie wspomagać synów.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę, że odczuwał on konsekwencje doznanych w dniu 12 maja 1999 roku urazów w postaci bólu i cierpienia w momencie wypadku, w okresie bezpośrednio po wypadku i podczas dalszego okresu leczenia. Z czasem dolegliwości bólowe zmniejszały się. Obecnie zdarza się, że powód cierpi na dolegliwości bólowe, które uśmierza zażywając leki przeciwbólowe.

Bezpośrednio po powrocie powoda ze szpitala wymagał on opieki i wsparcia osoby trzeciej. Powód, który dotychczas był w pełni samodzielny, musiał korzystać z pomocy przy siadaniu, wstawaniu, myciu. Wykluczony był jego udział w wykonywaniu prac domowych.

Sąd wziął również pod uwagę, że na skutek wypadku powód był kilkakrotnie hospitalizowany oraz przeszedł kilka operacji.

Podsumowując, doznana przez powoda na skutek wypadku krzywdę należało uznać za znaczną. W ocenie Sądu odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. sumą zadośćuczynienia za tą krzywdę jest 60.000 zł. Jest to kwota, która spełnia zarówno funkcję kompensacyjną, jak też – w stosunku do wielkości krzywdy powoda – nie jest nadmierna z punktu widzenia przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Ponieważ pozwany do dnia wyrokowania wypłacił już powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 3.556,73 zł, przysługiwało mu z tego tytułu dodatkowe 56.443,27 zł, które Sąd zasądził w punkcie 1 wyroku.

W części przewyższającej zasądzoną sumę zadośćuczynienia powództwo były nieuzasadnione, dlatego zostało oddalone (punkt 3 wyroku).

Jeśli chodzi o odsetki, w myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Żądanie powoda w przedmiocie odsetek ustawowych Sąd uznał za zasadne, albowiem w myśl art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1), zaś w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego i w terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. W myśl ust. 3 tego przepisu jeżeli odszkodowanie nie przysługuje lub przysługuje w innej wysokości niż określona w zgłoszonym roszczeniu, zakład ubezpieczeń informuje o tym na piśmie osobę występującą z roszczeniem w terminie, o którym mowa w ust. 1 albo 2, wskazując na okoliczności oraz podstawę prawną uzasadniającą całkowitą lub częściową odmowę wypłaty odszkodowania, jak również na przyczyny, dla których odmówił wiarygodności okolicznościom dowodowym podniesionym przez osobę zgłaszającą roszczenie.

Zatem, co do zasady, pozwany ma obowiązek wypłacić odszkodowanie w ciągu 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu. Termin ten jest krótki, albowiem zasadą winna być szybka i efektywna likwidacja szkody ubezpieczeniowej. Jeśli zatem pozwany zakład ubezpieczeń nie spełnił w tym terminie świadczenia na rzecz poszkodowanego, dopuszcza się wobec niego opóźnienia, czego skutkiem jest m.in. obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie. Odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia z tytułu ubezpieczenia należą się od dnia, w którym pozwany miał obowiązek wypłacić poszkodowanemu odszkodowanie. Termin wypłaty odszkodowania przez pozwanego został określony w wyżej powoływanej ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Pozwany jako profesjonalista posiada możliwości do samodzielnego ustalenia swej odpowiedzialności oraz wysokości odszkodowania, zatem przyznanie odsetek ustawowych np. od daty wyrokowania, prowadziłoby do niczym nieusprawiedliwionego uprzywilejowania pozwanego, odnoszącego korzyści z tytułu nieterminowego wykonania zobowiązania (podobnie Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia: 10 lutego 2000 roku w sprawie sygn. II CKN 725/98, opubli. OSNC 2000/9/158, 23 stycznia 1991 roku w sprawie sygn. II CR 677/90, opublik. M. Prawn. 1996/11/429, 09 lipca 1974 roku w sprawie sygn. I CR 214/74, opublik. Lex nr 7547).

W przedmiotowej sprawie powód zwrócił się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł w dniu 21 listopada 2012 roku. W świetle przywołanych regulacji pozwany zobowiązany był do wypłaty zadośćuczynienia w terminie 30 dni, czyli do dnia 21 grudnia 2012 roku. Poczawszy od dnia następnego, tj. od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty należą się powodowi odsetki ustawowe.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Jednak, jak słusznie się zauważa, celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego niepogarszania (wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). W grupie wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia tradycyjnie wymienia się koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. protez, kul, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego). Do grupy tej zalicza się również wydatki związane z transportem chorego na zabiegi i do szpitala, koszty związane z odwiedzinami chorego w szpitalu czy wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, wreszcie koszty przygotowania do innego zawodu (Agnieszka Rzepecka-Gil, Kodeks Cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2011).

Powód dochodził w niniejszym postępowaniu zwrotu kosztów związanych z opieką nad nim, którą głównie sprawowała jego żona. Z ustaleń poczynionych na podstawie opinii biegłego sądowego wynika, że powód wymagał opieki osoby trzeciej: w okresie powypadkowym po wypisaniu ze szpitala do domu powód wymagał opieki około 3 do 4 godzin dziennie przez okres około 3 do 4 tygodni, a po tym okresie przez następne 1 do 2 miesięcy wymagał opieki ok. 1 do 2 godzin na dobę. Ze względu na wystąpienie powikłań okres dalszej koniecznej opieki nad powodem zdecydowanie wydłużył się. Następne kilka miesięcy (około 6 do 8) był to okres kiedy powód wymagał podobnie jak poprzednio opieki w wymiarze około 1 do 2 godzin na dobę. Po tym okresie przez dalszych około 3 do 4 miesięcy powód wymagał opieki w wymiarze około 1 do 2 godzin tygodniowo. Po tym okresie powód nie wymagał dalszej opieki ze względu na doznane obrażenia.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika również, że koszt jednej godziny podstawowych usług opiekuńczych w 1999 roku wynosił 3 zł, zaś w 2000 roku – 4,50 zł.

W oparciu o wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego oraz informacje zawarte w piśmie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w P. Sąd ustalił, iż poniesiony przez powoda koszt opieki wynosił 1.670,05 zł, którą to kwotę Sąd wyliczył w następujący sposób:

- 1) w okresie powypadkowym po wypisaniu ze szpitala do domu powód wymagał opieki około 3 do 4 godzin dziennie przez okres około 3 do 4 tygodni – powód został wypisany ze szpitala w dniu 26 maja 1999 roku, tym samym za okres od dnia 26 maja 1999 roku do dnia 20 czerwca 1999 roku koszt opieki wynosił 273 zł (26 dni x 3,5 godz. x 3 zł),
- 2) po ww. okresie przez następne 1 do 2 miesięcy wymagał opieki ok. 1 do 2 godzin na dobę, tym samym za okres od dnia 21 czerwca 1999 roku do dnia 3 sierpnia 1999 roku koszt opieki wynosił 193,50 zł (43 dni [1,5 miesiąca] x 1,5 godz. x 3 zł),
- 3) następne kilka miesięcy (około 6 do 8) był to okres kiedy powód wymagał podobnie jak poprzednio opieki w wymiarze około 1 do 2 godzin na dobę, tym samym za okres od dnia 4 sierpnia 1999 roku do dnia 3 marca 2000 roku (tj. 7 miesięcy) koszt opieki wynosił 1.100,25 zł:

a) 150 dni (4 sierpnia 1999 roku – 31 grudnia 1999 roku) x 1,5 godz. x 3 zł = 675 zł,

b) 63 dni (1 stycznia 2000 roku – 3 marca 2000 roku) x 1,5 godz. x 4,50 zł = 425,25 zł,

1) po ww. okresie przez dalszych około 3 do 4 miesięcy powód wymagał opieki w wymiarze około 1 do 2 godzin tygodniowo, tym samym za okres od dnia 4 marca 2000 do dnia 18 czerwca 2000 koszt opieki wynosił 103,30 zł (15,3 tyg. x 1,5 godz. x 4,50 zł).

Biorąc pod uwagę dokonane w toku procesu ustalenia i fakt, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany tytułem zwrotu kosztów opieki wypłacił powodowi kwotę 325 zł, Sąd uznał, że powodowi należy się dopłata w wysokości 1.345,05 zł (1.670,05 zł – 325 zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 915 zł od dnia 22 grudnia 2012 roku,
- 430,05 zł od dnia 2 października 2014 roku.

W świetle przywołanych we wcześniejszej części uzasadnienia regulacji dotyczących odsetek ustawowych Sąd przyjął, że odsetki od kwoty 915 zł należne są powodowi od dnia 22 grudnia 2012 roku, ponieważ podobnie jak w przypadku żądania wypłaty zadośćuczynienia, roszczenie o wypłatę kosztów sprawowanej nad nim opieki, również zawarł w piśmie z dnia 21 listopada 2012 roku. W toku procesu powód rozszerzył swoje żądanie w przedmiocie zwrotu kosztów opieki w piśmie nadanym do sądu w dniu 17 września 2014 roku. Do przedmiotowego pisma pełnomocnik powoda dołączył dowód przesłania jego odpisu pełnomocnikowi strony pozwanej. Przyjmując więc, że pozwany otrzymał odpis przedmiotowego pisma w ciągu dwóch tygodni, odsetki od kwoty 430,05 zł należało przyznać od dnia 2 października 2014 roku. Zgodnie bowiem z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Wobec tego, Sąd orzekł jak w punktach 2 i 3 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Łączna suma żądanych przez powoda roszczeń wyniosła 113.136 zł, z której uwzględniona została kwota 57.788,32 zł. W związku z tym, Sąd uznał, że każda ze stron wygrała niniejsze postępowania w 50 %.

W skład poniesionych przez powoda kosztów weszły koszty opłaty od pozwu w wysokości 3.046 zł. W związku z tym, pozwany zobowiązany jest do zwrotu powodowi połowy ww. kosztów, tj. kwoty 1.523 zł.

Wobec tego, że każda ze stron wygrała niniejsze postępowanie w połowie Sąd uznał za zasadne wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego..

Jeśli chodzi o koszty sądowe tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa podkreślić należy, że na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zgodnie natomiast z art. 113 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie.

W związku z tym, Sąd obciążył strony po połowie nieuiszczoną opłatą stosunkową od rozszerzonego żądania, przy czym jeśli chodzi o powoda to nakazał ściągnąć tę kwotę z zasądzzonego na jego rzecz roszczenia.

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w punktach czwartym i piątym sentencji wyroku.

SSO Jan Sterczała